



Merkuriusz Historyków



MAGAZYN STUDENCKIEGO KOŁA HISTORYKÓW UKW Nr 28 maj/wrzesień 2014

Witajcie! :)

W ostatnim w tym roku akademickim Merkuriuszu proponujemy zapoznanie się z szerokim wachlarzem tekstów autorstwa członków SKH. Dotyczą one w lwiej części spraw aktualnych, widzianych z perspektywy historycznej. Mamy nadzieję, że będzie to ciekawa lektura, uprzyjemniająca może oczekiwanie w kolejce po wpis :) À propos - życzymy wszystkim udanej, bezproblemowej sesji, niezapomnianych ostatnich chwil na Przemysłowej oraz wspaniałej przerwy wakacyjnej. Do zobaczenia :)

Zapraszamy na fanpage: [Studenckie Koło Historyków UKW](#)

Wojtek



W tym wydaniu:

- ◆ Resentymenty XXI w. IRA .
- ◆ Droga na Rzym otwarta!: 70. lecie zdobycia klasztoru Monte Cassino.
- ◆ Członkowie SKH bawią się historią.
- ◆ *Pamiętniki o rewolucji polskiej z roku 1794* Johanna Jakoba Pistora.
- ◆ Dziedzictwo wieków średnich. Festum Sanctissimi Corporis Christi.
- ◆ Co? Gdzie? Kiedy? podczas wakacji w Bydgoszczy.





Resentymenty XXI wieku. IRA.

Zjednoczone Królestwo nie pierwszy raz zмага się z tendencjami odśrodkowymi, które dążą do jego rozłamów. W średniowieczu najazdy z zewnątrz utrudniały próby scalenia. Inwazja normandzka doprowadziła w konsekwencji do daleko idących zmian w tym państwie. Także rywalizacja z Francją nie była zjawiskiem sprzyjającym. Zaostrożone stosunki angielsko-francuskie poskutkowały wojną stuletnią. Obecnie kwestią zapalną staje się sprawa Szkocji. 18.09.2014 r. zaplanowano szkockie referendum niepodległościowe, które jest wynikiem wieloletnich prób oderwania się tej części Wielkiej Brytanii. Jednak znacznie poważniejszym problemem na wyspach okazuje się sytuacja w Irlandii Północnej. Irlandzka Armia Republikańska (IRA), wraz ze swoimi pragnieniami odseparowania się, jest ogromnym zagrożeniem nie tylko dla Brytyjczyków.

Radykalna IRA od lat sieje spustoszenie na wyspach brytyjskich. Wojowniczy członkowie tego ruchu wierzą, że tylko przemoc może pomóc im w osiągnięciu celu, jakim jest niezależność od Wielkiej Brytanii¹. Podczas powstania wielkanocnego 1916 r. powstała podstawa ideologii tego ruchu – *Proklamacja Republiki Irlandii*². Po stłumieniu powstania grupy zbrojne łączyły się w IRA, wspieraną przez Sinn Fein (irl. *My sami*, partia i organizacja). Michael Collins, założyciel i jeden z przywódców IRA, miał zamiar stworzenia oddziałów, które mogłyby pokonać Brytyjczyków unikając otwartej walki³. Oddziały brytyjskie, podczas *krwawej niedzieli* 21.11.1920 r. zaatakowały cywili. Społeczeństwo odebrało ten akt przemocy jako skutek działań IRA⁴.

Na mocy porozumienia z 6.12.1921 r. 6 hrabstw Ulsteru zaczęto traktować jako Irlandię Północną. Stworzono *Wolne Państwo Irlandzkie*, podporządkowane Wielkiej Brytanii⁵. Przeciwnicy takiego rozwiązania powołali do życia nową IRA. Wybuch wojny domowej był kwestią czasu. 18.06.1936 r. IRA została ogłoszona organizacją nielegalną⁶.

Gdy Wielka Brytania stanęła w obliczu wojny światowej, IRA postanowiła zadać jej cios w samo serce, atakując ją od wewnątrz i nawiązując kontakty z wrogami Brytyjczyków. Wraz z końcem wojny światowej IRA, wskutek internowania jej czołowych przywódców, przestała istnieć. Lata 1945-1961 r. to czas tworzenia od nowa organizacji i nawiązywania ponownych sojuszy z Sinn Fein. W latach 1951-1955 r. zdobywano uzbrojenie oraz dopracowywano plan usunięcia brytyjskich wojsk z Irlandii. Spektakularne akcje spowodowały, że ugrupowanie zaopatrzyło się w ogromne ilości broni. Funduszy dostarczały także Stany Zjednoczone⁷. W nocy z 11/12.12.1956 r. organizacja rozpoczęła kampanię graniczną atakując północną część Irlandii⁸. Miało to na celu zwrócenie na siebie uwagi i zaistnienie w mediach, co się udało. Utworzone w 1966 r. Ulsterskie Siły Ochotnicze wypowiedziały wojnę IRA. W 1967 r. narodziło się Północnoirlandzkie Stowarzyszenie Praw Obywatelskich (NICRA), sympatyzujące z tą ostatnią, mimo tego, że nie domagało się utworzenia republiki czy wygnania Brytyjczyków z Irlandii. 31.12.1969 r. T. Maguire powołał do życia Tymczasową IRA (PIRA, członków zwano *Provos*), odcinającą się od reszty ugrupowania, zwanego Oficjalną IRA⁹.

¹J.M. Post, *The Mind of the Terrorist. The psychology of terrorism from the IRA to Al-Qaeda*, New York 2007, s. 40.

²B. O'Brien, *IRA*, Warszawa 2001, s. 7-10.

³Ibidem, s. 23.

⁴Ibidem, s. 32-33.

⁵Ibidem, s. 42-44.

⁶Ibidem, s. 60.

⁷Ibidem, s. 77.

⁸Ibidem, s. 102.

⁹Ibidem, s. 108-109.

Po zawieszeniu broni 29.05.1972 r. jej członkowie zwrócili się w stronę polityki, PIRA natomiast rozpoczęła działania zbrojne. Tymczasowi uzyskali wsparcie ze Stanów, gdzie utworzono Irlandzki Komitet Pomocy dla Północy (NORAIID)¹⁰. 1971 r. przyniósł nowe dowództwo w osobie J. Cahilla oraz internowanie setek katolików¹¹. Następnym rokiem był świadkiem tragicznych w skutkach wydarzeń – *krwawa niedziela* spowodowała otwarte walki pomiędzy Tymczasową IRA, a siłami Królestwa. Wraz z rokiem 1974 rozpoczęła się kampania bombowa¹². W 1981 r. uwięzieni członkowie ugrupowania podjęli strajki głodowe, chcąc by rząd uznał ich za więźniów politycznych. Dotychczas byli postrzegani jako zwyczajni kryminaliści¹³. Śmierć B. Sandsa i innych osadzonych spowodowała zamieszanie na Północy. Walki na wyspach nadal trwały, mimo tego, że papież Jan Paweł II podczas swej wizyty w Irlandii błagał IRA o pokój¹⁴. Lata 80. przyniosły kolejne ofiary, w zamachach bombowych ginęły nawet dzieci. Porozumienie rządu w Dublinie z M. Thatcher spowodowało polityczne zamknięcie IRA w 1985 r. Życie premier brytyjskiej było zagrożone, gdy w hotelu, w którym się zatrzymała, wybuchła bomba¹⁵. Szukająca poparcia IRA pozyskała kolejnego sprzymierzeńca w osobie płk. Kaddafiego z Libii, który przekazywał im broń. Pierwszy od lat rozejm zawarto w 1990 r. W wyniku porozumienia Hume'a, Adamsa i Reynoldsa, organizacja przedstawiła rządowi w Irlandii, w 1992 r., *Wspólną deklarację*, która stanowiła propozycję pokoju¹⁶. Została ona ogłoszona 15.XII.1993 r.¹⁷. Wtrącenie się USA w sprawy Irlandii okazało się przełomowe.

Długotrwała wojna zmierzała ku końcowi. 31.08.1994 r. zawieszono akcje zbrojne¹⁸. Podjęte porozumienie było jednak nietrwałe i tylko wizyta Billa Clintona w 1995 r. zapobiegła wznowieniu działań zbrojnych. IRA jednocześnie zawierała rozejm i atakowała. W 1997 r. premierem brytyjskim został Tony Blair, orędownik pokoju i kompromisu z Irlandią¹⁹. W wyniku licznych pertraktacji podpisano 12.04.1998 r. *Good Friday Agreement*. Kwestią sporną pozostawało rozbrojenie formacji, przeprowadzone bez żadnego nadzoru w maju 2000 r. Ci, którzy nie pogodzili się z tą ugodą założyli Prawdziwą IRA. W lipcu 2005 r. rozkazała ona swoim członkom zaprzestać walk. 28.09.2005 r. uznano proces rozbrojenia za zakończony²⁰.

Mimo porozumień na wyspach niejednokrotnie dochodzi do zamachów spowodowanych przez IRA. Organizacja ta wzbudza w społeczeństwie strach do dnia dzisiejszego. Jej działania separatystyczne zostawiły znaczny ślad, nie tylko w historii Irlandii, lecz także w umysłach jej mieszkańców.

Justyna Białowás

Graffiti na Horn Head w Irlandii. IRA jest obecna w każdym miejscu, wrosnięta trwale w historię, kulturę, zwykłe życie.



¹⁰Ibidem, s. 117.

¹¹Ibidem, s. 120.

¹²J.M. Post, op. cit., s. 50.

¹³Ibidem, s. 50.

¹⁴B. O'Brien, op. cit., s. 151.

¹⁵Ibidem, s. 158-159.

¹⁶Ibidem, s. 198.

¹⁷Ibidem, s. 209.

¹⁸Ibidem, s. 220.

¹⁹J.M. Post, op. cit., s. 53.

²⁰Ibidem, s. 53.



Droga na Rzym otwarta!: 70. lecie zdobycia klasztoru Monte Cassino

70 lat minęło od momentu gdy Emil Czech, plutonowy 12 Pułku Ułanów Podolskich, odegrał Hejnał Mariacki na zgłiszczach klasztoru Monte Cassino. Symboliczny akt wielkiego, aczkolwiek okupionego wielką daniną krwi zwycięstwa Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie był zapowiedzią nieuchronnej klęski Sił Osi. Warto sobie przypomnieć o co, i dlaczego, walczyli tam Polacy.

Przez Niemców nazwany „niezdobywalnym”, przez Aliantów przeklętym, klasztor Monte Cassino bronił się dzielnie przez cztery miesiące. Zbudowany na szczycie o tej samej nazwie, zarządzany i założony przez zakon benedyktynów około 529 roku, stał się przystawią solą w oku sił alianckich prawie półtora tysiąca lat później. Jako centralny punkt „Linii Gustawa” Monte Cassino miało być najsilniejszą jej twierdzą, obsadzoną weteranami bitew frontu wschodniego. Jak mocno zahartowanymi, doświadczonymi i niezłomnymi obrońcami byli żołnierze 10. Armii Vietinghoffa może świadczyć fakt, iż masyw Monte Cassino aż przez wspomniane cztery miesiące bronił przed całą Brytyjską 8. Armią. Intensywność i brutalność walk była porównywana przez żołnierzy niemieckich do tych z najgorszych bitew frontu wschodniego.

Pozycje obronne rozsiane były po całym masywie, zakamuflowane i ufortyfikowane tak, by móc wziąć przeciwnika w krzyżowy ogień i przeprowadzić błyskawiczny kontratak. Od stycznia 1944 roku udawało się Niemcom odparć kolejne fale wojsk amerykańskich, francuskich, nowozelandzkich i hinduskich. W końcu generał Oliver Leese powierzył przeprowadzenie ataku na klasztor dopiero co przybyłemu II Korpusowi Polskiemu dowodzonemu przez generała Władysława Andersa. Korpus składał się z dwóch niepełnych dywizji piechoty (3. Dywizji Strzelców Karpaccich i 5 Dywizji Kresowej), brygady pancernej (2. Brygady Pancernej), grupy artylerii oraz dywizji pomocniczej – łącznie do ataku zaangażowano ponad 48 tysięcy ludzi.

11 maja o godzinie 23:00 zagrały pierwsze działa artyleryjskie. Gromadzone przez miesiące pociski wszystkich kalibrów pozwoliły na nieprzerwany ostrzał pozycji niemieckich. Ponad 1060 dział przez prawie dwie godziny starało się zniszczyć pozycje niemieckich moździerzy, dział artyleryjskich, bunkrów i gniazd ckm-ów – bezskutecznie. Zbyt słabe pociski nie były w stanie wyrządzić odpowiednich szkód, za co krwawo zapłaciły nacierające dywizje polskie. Zaminowany, nieosłonięty i przede wszystkim nieznaną teren przyczynił się do spowodowania wysokich strat wśród idących na oślep żołnierzy. Walki trwały do 13 maja. Siły polskie nie odniosły prawie żadnych sukcesów poza kilkoma. Przede wszystkim siły brytyjskie zyskały czas na zajęcie z góry upatrzonych pozycji, a polskie ataki zmusiły samych Niemców do odwrotu w kierunku masywu Monte Cassino. Dodatkowo, całkowicie zniszczony został jeden batalion 1. Regimentu Strzelców Spadochronowych, a stan osobowy wielu innych kompanii został zredukowany do kilkunastu żołnierzy.

12 maja dowództwo 8. Armii zarządziło przerwę w czasie której nekano Niemców ostrzałem artyleryjskim, wypadami zaczepnymi i częstymi patrolami na umocnionych pozycjach. Akcje te uniemożliwiły nieprzyjacielowi przerzucenie sił w kierunku Brytyjczyków. Decydujący atak rozpoczęto 17 maja o 7:00 rano. Przyniósł on przełom na polskim odcinku frontu – zdobyto „Widmo”, „593”, „Monte Castellone” i „Massa Albaneta”. Wykańczające walki nie pozwoliły na zadanie ostatniego ciosu. Atak został przełożony został na dzień następnny.

Rankiem 18 maja, ułani z 12. Pułku Ułanów Podolskich weszli do klasztoru, zastając tam jedynie trupy, gruzy oraz jednego rannego spadochroniarza niemieckiego. Wykonany domowym sposobem porządek pułku wznosił się nad klasztorem. Zaraz pod nim zawisła polska flaga, obok której następnie umieszczono flagę brytyjską, ogłaszając zwycięstwo sił alianckich nad niemieckim agresorem. Czteromiesięczne piekło ostatecznie się zakończyło.

Dzięki Polskiemu zwycięstwu pod Monte Cassino droga na Rzym została otwarta. Prawie dwa tygodnie po tej znamiennej bitwie, często porównywanej ze Stalingradem, Rzym został zdobyty. Okupione zostało to śmiercią 924 Polaków i ranami 2930 osób. Ich cmentarz znajduje się w miejscu najbardziej znaczącym dla polskich żołnierzy – między klasztorem a wzgórzem „593”. Wielki sukces nie tylko militarny, ale też propagandowy, wzmocnił wiarę Polaków walczących na wszystkich frontach Drugiej Wojny Światowej w możliwość odzyskania Ojczyzny.

Artykuł oparty na książce:

P. Caddick-Adams, Monte Cassino: Piekło dziesięciu armii, Kraków 2014.

Polecam również:

W. Biegański, Polskie Siły Zbrojne 1939-1945, Warszawa 1990.

R. Doherty, Cel Monte Cassino: Działania 8. Armii i Drugiego Korpusu Polskiego we Włoszech, Warszawa 2009.

Z. Wawer, Monte Cassino 1944, Warszawa 2009.

Piotr Tylkowski

Nekropolia wzniesiona w latach 1944–1945 na obszarze trasy głównego natarcia batalionów gen. Andersa. Pochowano tutaj 1072 polskich żołnierzy.





Członkowie SKH bawią się historią.

18 maja w Myśliczynie członkowie SHK wzięli udział w rekonstrukcji historycznej. Impreza „Majówka z historią” została zorganizowana przez Fundację Zamek Bydgoski. Rekonstruktorzy integrowali się już od 16 maja: wspólnie rozstawiono obóz rycerski i zapalano na zwierza. Rekonstruktorzy w sobotę byli również w zoo oraz w Dinoparku, gdzie zostali „zaatakowani” przez dinozaury.

W niedzielę obóz dostępny był dla zwiedzających. Głównymi atrakcjami były: przejście przez obóz z przewodnikiem, pokaz walki rycerskiej, możliwość strzelania z łuku oraz musztra rycerska.

Obóz zaczynał się kwaterą braci szpitalników - templariuszy. W środkowej części znajdowało się obozowisko rycerskie i żołnierskie. Na samym końcu swoje stanowisko mieli czeladnicy. Dodatkową atrakcją było stanowisko ze sprzętem militarnym: pojazdami, umundurowaniem i wyposażeniem wojskowym.



Natalia i Gabrysia podczas imprezy

O tajnikach organizacji imprezy – rozmowa z członkiem bractwa rycerskiego:

-Kim jesteście i czym się zajmujecie?

-Zajmujemy się rekonstrukcją przełomu XIV i XV wieku (czyli na okres tzw. okołogrunwaldzki). Ja reprezentuję grupę Kompanii Janusza Brzozogłowego – rycerza i starosty bydgoskiego od 1410 roku.

-Majówka z historią – co to była za impreza?

-Impreza organizowana przez władze w Myśliczynie oraz nasze ugrupowanie KJB. Zazwyczaj imprezy są dzielone na zamknięte (gdzie bawimy się bez obecności turystów) oraz otwarte, np. Bitwa pod Grunwaldem. Ta impreza łączy jedno i drugie. Dwa pierwsze dni były zorganizowane tylko dla nas – rekonstruktorów. Mogliśmy sobie pożyczyć w obozowisku, tak jak to bywało w tamtym okresie i zorganizowaliśmy wiele zabaw. Niestety, z powodu pogody, części z nich nie udało się zrealizować. Niedziela natomiast była dniem typowo turystycznym, kiedy pozwoliliśmy turystom pokręcić się po obozie i zasmakować kuchni średniowiecza, obejrzeć musztrę lekkobrojnnych, namiot, w którym stacjonował rycerz, czy też zobaczyć starcie dwóch pocztów możnych panów.

-Czym ogólnie jest rekonstrukcja?

-Jest to odtworzenie dowolnego aspektu z minionych wieków, oczywiście na miarę naszych możliwości. Aspektami rekonstrukcji są: życie strojów, gotowanie, życie codzienne oraz militaria i walka. To, czym się dokładnie zajmujemy, zależy od postaci, w którą postanowimy się wcielić. Może to być żołnierz z garnizonu, pocztowy, rycerz, aktor (tj. wagabunda) itd. Następnie wybieramy region i okres czasowy, który nas interesuje, np. lata 1380 – 1420 (czyli okres okołogrunwaldzki). Kiedy podejmujemy decyzję, najpierw posiłkujemy się wiedzą koleżanek i kolegów z rekonstrukcji, którzy pomogą nam doradzić w co się ubrać, czy jak się uzbroić, jak i z jakich materiałów szyc stroje. Nauczą nas też walczyć bronią białą albo tańczyć. Po jakimś czasie sami zaczynamy szukać wśród wszelakich źródeł i źródeł informacji, które nas interesują np. dotyczące hełmu, jakiegoś ubioru czy czegośkolwiek innego z danego okresu. Posiłkujemy się też wiedzą zdobytą na studiach i z opracowań historycznych.

-Czyli nie ograniczacie się tylko do stroju i walki?

-Zdecydowanie nie. Oprócz strojów i uzbrojenia dochodzą jeszcze takie rzeczy jak: naczynia wszelkiej maści, meble (tj. stoły, łóżka, krzesła), namioty itd. Wychodzimy też poza aspekty materialne: dbamy o musztrę wojskową (w przypadku lekkobrojnnych), walki i turnieje, kuchnię oraz sztukę średniowieczną itd.

-Długo już działacie?

- Jako grupa funkcjonujemy od 2006 roku. Chociaż zabawę z historią zaczynaliśmy dużo wcześniej, w moim przypadku to był 2004 rok, kiedy działałem w bractwie św. Marcina. Po małej przerwie aktywnie od 2008 roku ćwiczę w Szkole Fechtunku Historycznego Maximus. Od 2012 roku jestem członkiem Kompanii Jana Brzozogłowego.

-Jak generalnie prezentuje się rozwój rekonstrukcji rycerstwa w Polsce?

-Mimo, że same początki tej zabawy miały miejsce już za czasów PRLu, to rozwój ruchu rycerskiego rozpoczął się na początku lat 90. Myślę, że katalizatorem był zorganizowany pierwszy nieoficjalny Grunwald w 1992 roku, gdzie w inscenizacji brało udział... kilka - kilkanaście osób. Sam Grunwald formalnie jest organizowany od 1998 roku i od tego czasu nastąpił prawdziwy boom na tworzenie bractw rycerskich. W Bydgoszczy pierwszym było Bractwo Św. Marcina, założone w 1998 roku, następnie rok później powstało Bractwo Rycerskie Kasztelanii Bydgoskiej. Kolejne ugrupowania wyrastały jak grzyby po deszczu. Było ich sporo, na dzień dzisiejszy w Bydgoszczy działa kilka bractw, z których najwięcej odtwarza okres grunwaldzki.

Gabriela Frischke, Natalia Habecka, Adrian Łuczak



Polowanie na zwierza



Pamiętniki o rewolucji polskiej z roku 1794 Johanna Jakoba Pistora – ocena dzieła i postaci pod względem narracyjnym na podstawie opracowania Bolesława Prawdzica - Potomskiego z 1906 roku.

Johann Jakob von Pistor¹ był generałem rosyjskim w wojnie roku 1794 i kwatermistrzem generalnym, najpierw pod władzą Josifa Igelstroma², później Fersena³. Pamiętniki napisany po francusku zawiera opis pierwszej połowy wojny rewolucyjnej, był raportem zdaniem cesarzowej Katarzynie II⁴ i przez nią zakomunikowanym królowi pruskiemu Fryderykowi Wilhelmowi II⁵. Pismo to zawiera operacje wojska rosyjskiego w Polsce, począwszy od pierwszego odgłosu powstania kościuszkowskiego w Krakowie, jest w niej opis bitwy raclawickiej, insurekcji, bitwy szczekocińskiej i pierwszej części oblężenia Warszawy przez połączone wojska pruskie i rosyjskie. Autor przerywa na tym opowiadanie, bo zostaje wysłany na Ukrainę.

Pamiętnik o rewolucji z 6 (17) kwietnia 1794 roku.

Rozpoczęcie obrad Sejmu Czteroletniego zwróciło uwagę Rosji obawiającej się, aby buntowniczość Polaków, połączona z rewolucjonizmem francuskim, nie wpłynęła na nastroje w prowincjach rosyjskich. Autor w tym czasie był mocno zajęty, gdyż w 1790 roku książe Potiomkin Taurycki⁶ polecił opracowanie planu działań przewidującego zajęcie dwóch polskich województw pogranicznych. Książę wyliczając, że po jego stronie opowiedzieć może się 20 tysięcy chłopów, kazał wykreślić uwagi Pistora dotyczące niebezpieczeństw mogących wyniknąć z przeprowadzenia takiej operacji. Po zmianie ilości korpusów została zwiększona. Generał Kachowski⁷ w tym czasie zażądał od Wielkiego Hetmana Koronnego Branickiego⁸ odpowiedniego rozłożenia wojsk polskich. Pistor był przeciwny koncepcji rozlokowania sił i ostatecznie przeforsował swoje racje. Po powrocie generała Ożarowskiego⁹ do Warszawy oddał mu rozkład wszystkich sił rosyjskich i polskich. Nadmieniał również, aby główne trakty z Kijowa do Warszawy, Olwipola do Warszawy i Warszawy do Krakowa obsadzić wojskiem rosyjskim w celu przywozu amunicji, a Konfederacja Targowicka miała pomóc w jego zakwaterowaniu.

Ożarowski zgodził się, Prusacy zajęli Wielkopolskę i ogłoszono nowy rozbiór Polski. Teraz nic nie stało Pistorowi na przeszkodzie w dalszej działalności. Po sejmie w Grodnie i przymierzu z Rosją przeciwników było mało. W tym czasie oddziały polskie potajemnie werbowwały, zwiększając liczebność np. pułku Działyńskiego¹⁰.

¹Johann Jakob von Pistor (1739-1814) - pruski generał, działający w rosyjskiej armii cesarskiej.

²Josif Igelstrom (1737-1817) – rosyjski dyplomata i generał, od 1767 roku ambasador rosyjski w Polsce.

³Iwan Jewstafiejewicz Fersen (1739-1800) – rosyjski hrabia, wojskowy, generał. Podczas powstania kościuszkowskiego, razem z wojskami pruskimi oblegał Warszawę, dowodził wojskami rosyjskimi w bitwie pod Maciejowicami oraz podczas szturmie Pragi 4 listopada 1794.

⁴Katarzyna II Wielka (1729-1796) – cesarzowa Rosji od 1762 roku, uczestniczyła w rozbiorach Polski.

⁵Fryderyk II Wilhelm (1744-1797) – król pruski od 1786 roku z dynastii Hohenzollernów.

⁶Grigorij Aleksandrowicz Potiomkin (1739-1791) - rosyjski feldmarszałek, prezydent Kolegium Wojskowego, głównodowodzący w wojnie z Turcją toczącej się w latach 1787-1792, jeden z faworytów Katarzyny Wielkiej, książe Świętego Cesarstwa Rzymskiego od 1776 roku, książe taurydzki od 1783 roku.

⁷Michał Wasiljewicz Kachowski (1734-1800) - generał rosyjski, generał en chef armii rosyjskiej, która uderzyła na Rzeczpospolitą od strony Ukrainy w czasie wojny polsko-rosyjskiej 1792 roku.

⁸Franciszek Ksawery Branicki (1730-1819) – hetman od 1774 roku, przeciwnik Sejmu Czteroletniego w Polsce.

⁹Piotr Ożarowski (1730-1794) – kasztelan wojnicki, targowiczanin, od 1792 roku hetman i komendant garnizonu, a w czasie insurekcji powieszony przez lud warszawski.

¹⁰Ksawery Szymon Tadeusz Działyński herbu Ogończyk (1756-1819) – senator i wojewoda Księstwa Warszawskiego i Królestwa Polskiego

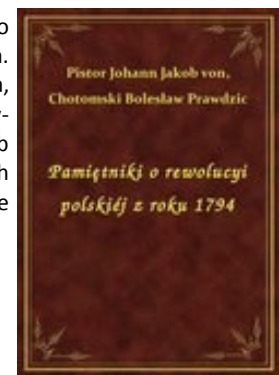
Nalegano też na ambasadora Sieversa¹¹, aby wycofał swoje wojska. Zrobiono do tego przygotowania, cofając Rosjan do swych granic. W tym czasie nastąpił bunt Madalińskiego¹² spowodowany brakiem pieniędzy na żołd oraz planami zmniejszenia liczebności jego brygady. Po rokосу Igelstrom wydał odpowiednie rozkazy. Na jego na polecenie oddziały Rosjan przybywały z różnych stron do Warszawy. Dowiedziano się o przejściu Wisły przez Polaków pod Wyszogrodem. Pościg podążał w ich stronę, ale Polacy skierowali się na Sandomierz i Kraków. Rosjanie szli dalej, natomiast Kościuszko był już w Krakowie, gdzie zaprzysiął akt powstania i wydał swój manifest. Naczelnik wyruszył przeciw generałowi Denisowowi mając 5-6 tysięcy wojska. Rosjanie dowiedzieli się o tym w nocy z 23/24 marca. Denisow czekał w pewnej odległości, w Skalmierzu, co spowodowało opóźnienie wysłania pomocy pod Raclawice. Gdy ta doszła na miejsce, było za późno, a Polacy wygrali. Kościuszko zdobył uznanie i zaufanie w województwie chełmskim i lubelskim oraz całej Polsce. Sam Pistor był w Warszawie, na wyraźny rozkaz podzielił wojsko. Na południu formowały się oddziały rosyjskie wokół Krakowa i Sandomierza, blokując drogę powrotu Kościuszcze. Sam kwatermistrz stworzył plan obrony miasta Warszawy (.....)

Ocena postaci i dzieła

Podsumowując należy stwierdzić, że pruski oficer działający w rosyjskiej armii carycy Katarzyny II podporządkował się rozkazom. Realizuje wszystkie decyzje władczyni i dowódców, nie patrząc na realne możliwości nieprzyjaciela polskiego. Bez najmniejszych skrupułów idzie do przodu, osiągając zamierzony cel. W swych pamiętnikach bardzo szczegółowo opisuje przebyte wydarzenia, spotkane osoby. Ocena to wszystko, często krytykując swoich wrogów i ich taktykę. Pisząc listy do carycy stara się jej przypodobać. Pistor przedstawił skład swojej armii oraz wojska polskiego biorących udział w oblężeniu Warszawy i insurekcji kościuszkowskiej. Oczywiście żywił wolał brać udział w ataku na stolicę, bardzo żałując, że musiał opuścić miasto. Popis swoich możliwości pokazał podczas insurekcji 1794 roku w bitwie pod Szczekocinami, gdzie szarżą swojego oddziału pokonał, razem z Prusakami, polskich żołnierzy i chłopów. Wyrażał wielkie zadowolenie z tego zwycięstwa i klęski Polaków. Ocena postaci może być tylko negatywna, gdyż widać w niej głęboką stronnictwość i zależność od decyzji wyższych osób. Kwatermistrz bardzo chce wykonać te polecenia, otrzymując za to liczne pochwały i odznaczenia.

Z perspektywy dzisiejszego czytelnika można tylko zapytać o wartości i cele tego generała, które kierowały go do walki z wrogiem. W *Pamiętnikach* opisano wiele wydarzeń interesujących historyka, gdyż przedstawia je naoczny świadek. To sprawia, że można naprawdę się w nich zaczytać, bowiem narracja prowadzona jest w sposób rzetelny i szczegółowy. XVIII wiek to czas wielu wydarzeń politycznych i wojennych w Europie, a zwłaszcza na terenie Rzeczpospolitej, które w konsekwencji doprowadziły do trzech rozbiorów i upadku państwa

Krzysztof Smarzewski



¹¹Jakob Johann Sievers (1731- 1808) – hrabia, generał rosyjski, dyplomata, wolnomularz, 5.12.1792 r. mianowany posłem nadzwyczajnym i ministrem pełnomocnym Katarzyny II w Polsce (16.02 - 28.12.1793 roku).

¹²Antoni Józef Madaliński (1739-1805) – generał kawalerii narodowej, jeden z dowódców powstania 1794, jako dowódca brygady nie wykonał rozkazu redukcji wojska i rozpoczął marsz w kierunku Krakowa, aresztowany przez Prusaków, zwolniony w 1797 roku



Dziedzictwo wieków średnich. Festum Sanctissimi Corporis Christi.

Na dzień 19 czerwca przypada w tym roku Uroczystość Najświętszego Ciała i Krwi Pańskiej. Procesje z nią związane rokrocznie gromadzą tłumy wiernych, a obchody stanowią ważną część roku liturgicznego, integrującą społeczność parafialną. Wspólna modlitwa i poczucie pomiędzy setkami, czy nawet tysiącami ludzi, stanowi świadectwo wiary mieszkańców kraju coraz częściej określanego mianem laicyzującego się. W swoim artykule, w przeddzień tegorocznych obchodów, chciałbym przybliżyć historię narodzin idei i początków obchodów tego święta.

Pochodzenia uroczystości należy poszukiwać w średniowiecznej Flandrii, wskazując na region miasta Liège¹. Inicjatywa pojawiła się w jednym z klasztorów żeńskich, a podjęta została przez urodzoną w 1193 r. Julianną z Mont Cornillon². Informacje o tej ostatniej czerpane są głównie z XIII-wiecznego żywota spisane w formie hagiografii przez nieznanego autora³. Pomimo, iż dzierżyła ona w pewnym okresie swojego życia godność przeoryszy, pomysł można uznać niejako za „oddolny”, wpisujący się w społeczne potrzeby manifestacji uczuć religijnych. Również istotną kwestią jest decydujący udział kobiet w powstaniu i ugruntowaniu nowego święta, na co, w kontekście jego adaptacji przez Kościół, zwracają uwagę historycy⁴. Powstanie samej idei Festum Sanctissimi Corporis Christi wiąże się z legendą opisującą wizję ok. 18-letniej Julianny, którą ta miała zinterpretować jako nawołującą do zainicjowania konkretnych obchodów poświęconych stricte celebracji ofiary Bożego Ciała⁵. Nie bez znaczenia był również spór wokół teorii transsubstancjacji (przeistoczenia), przyjętej ostatecznie oficjalnie podczas soboru powszechnego w 1215 r.⁶

W toku starań Julianny o wprowadzenie do roku liturgicznego nowej uroczystości zestawiane są rozmaite postawy hierarchów kościelnych. Narazając się na konflikty z niektórymi⁷, uzyskiwała jednocześnie poparcie kolejnych biskupów Liège – Hugona z Saint-Cher oraz Roberta Thurette’a. Szczególną pomoc okazywał pierwszy z wymienionych, którego późniejsza wysoka pozycja (został legatem papieskim) otwierała szerokie możliwości rozpowszechniania idei obchodów Bożego Ciała⁸. Wskazywane jest jego zrozumienie roli żeńskich zgromadzeń i inicjatyw podejmowanych przez członkinie tychże⁹. W 1346 r.¹⁰ natomiast umierający biskup Robert wystosował list do kleru, w którym ustanowił nowe święto dla diecezji. Swoją decyzję motywował twierdzeniem, iż będzie ono „przeciwdziałać szaleństwu heretyków”¹¹. Sam św. Tomasz z Akwinu miał przyczynić się do popularyzacji święta, a nawet mieć wpływ na kształt przyjętej formy jego obchodów¹².

¹B. R. Walters, *Preface [w:] The Feast of Corpus Christi*, red. B. R. Walters, V. Corrigan, P. T. Ricketts, University Park 2006, s. XVI.

²N. D. Mitchell, *Reforms, Protestant and Catholic [w:] The Oxford History of Christian Worship*, red. G. Wainwright., K. B. Westerfield Tucke, Oxford 2006, s. 316.

³B. R. Walters, *The Feast and its Founder [w:] The Feast of Corpus Christi*, red. B. R. Walters, V. Corrigan, P. T. Ricketts, University Park 2006, s. 3.

⁴Eadem, *Preface [w:] The Feast of Corpus Christi...*, s. XVI, B. R. Walters, *The Feast and its Founder [w:] The Feast of Corpus Christi...*, s. 15-16, 45-50.

⁵Eadem, *The Feast...*, s. 6, 20.

⁶Eadem, *Preface...*, s. XV.

⁷Eadem, *The Feast...*, s. 8.

⁸Ibidem, s. 31.

⁹Ibidem.

¹⁰Ibidem, s.9. Natomiast Timothy Thibodeau podaje datę o rok późniejszą, co wydaje się być błędem, gdyż śmierć biskupa nastąpiła najpewniej w 1246 r. Zob. T. Thibodeau, *The Oxford History of Christian Worship*, red. G. Wainwright, K. B. Westerfield Tucke, Oxford 2006, s. 247-248.

¹¹B. R. Walters, *The Feast...*, s. 9.

¹²Ibidem, s. 34.

Również bardzo istotne było osobiste zaangażowanie Jacquesa Pantaléona, który jako Urban IV gorąco popierał inicjatywę Julianny¹³. Z uwagi na swoje wcześniejsze ubóstwo, papież miał sentyment do ruchu beginek, w którym aktywnie partycypowała ta ostatnia. Z poparciem głowy Kościoła rychło zatwierdzenie nowego święta wydawało się przesądzone. Jednak śmierć Urbana IV w 1264 r. pozostawiła tę kwestię formalnie „w połowie drogi”. Oficjalne wprowadzenie Festum Sanctissimi Corporis Christi do liturgii katolickiej nastąpiło więc dopiero w 1317 r. decyzją papieża Jana XXII¹⁴. Uroczystość celebrowana jest zawsze w czwartek po Niedzieli Trójcy Świętej¹⁵.



Św. Julianna z nawy kościoła w Merzhofen (Niemcy)

Boże Ciało jest szczególną formą adoracji Jezusa Chrystusa obecnego w Najświętszym Sakramencie. Sam kształt uroczystości oczywiście zmieniał się na przestrzeni wieków, jednak współczesna forma celebracji, moim zdaniem, nie odbiega znacząco od zamysłu św. Julianny. Pomimo początkowych trudności i zawirowań związanych z wprowadzeniem i zaszczepieniem wśród społeczności chrześcijańskiej Europy nowego święta, oficjalne obchody odbywają się rokrocznie już od prawie 700 lat. I w mojej ocenie właśnie ta ciągłość i konserwatyzm, połączone z pewną konieczną adaptacją elementów współczesnej kultury, jest jednym z powodów trwałości wiary chrześcijańskiej i jej historycznej roli jako oparcia moralnego, zakorzenionego w nieziennej tradycji.



Uroczystości Bożego Ciała 2013 r. Procesja na ulicach Bydgoszczy. Parafia pw. Miłosierdzia Bożego.

¹³T. Thibodeau, op. cit., s. 248.

¹⁴N. D. Mitchell, op. cit., s. 316.

¹⁵Po Soborze Watykańskim II część państw zaczęło celebrować Boże Ciało dokładnie siedem dni po święcie Trójcy Świętej. Zob. N. D. Mitchell, op. cit., s. 316.



C o? Gdzie? Kiedy? - czyli - co kulturalnie robić podczas wakacji w Bydgoszczy?

- 18.06.2014 godz. 21.00** pierwszy seans w plenerowym kinie Perła (lokalizacja: przed Drukarnią, ul. Jagiellońska 1). Kino funkcjonuje w okresie lata.
- 20—21— 22.06.2014 godz. 19.00** Opera Nowa, musical *My Fair Lady*.
- 21/22.06.2014 od godz. 16.00** Stare Miasto—Wyspa Młyńska, *Bydgoska Noc Kupały* połączone z pokazami grup rekonstrukcyjnych.
- 27.06.2014 godz. 22.00** Multikino, *Noc reżyserskich wersji „Władcy Pierścieni”*.
- 27—28—29.06.2014** Różopole, Myślicinek, *Powitanie lata/Otwieracz 2014*.
- 27—29.06.2014 godz. 19.00** Teatr Polski, duża scena - *Trędowata*.
- 28—29.06.2014** ulice centrum miasta, *Bydgoszcz Buskers Festival—Międzynarodowe Spotkania Artystów Ulicznych*.
- 28—29.06.2014** ulice Starego Miasta, *Jarmark Świętojański*.
- 30.06 — 05.07. 2014** Wyspa Młyńska, ul. Mostowa, klub Eljazz, Akademia Muzyczna, Opera Nova, *Bydgoskie Impresje Muzyczne*.
- 05—06.07.2014 godz. 11.00** Ogród Botaniczny - Arboretum UKW, *Spotkania ze sztuką*.
- 31.07.2014 godz. 19.00** stadion Polonii, *baraż Drużynowego Pucharu Świata* (żużel).
- 02.08.2014 godz. 19.00** stadion Polonii, *finał DPS*.
- 29.08.2014 godz. 19.00** Filharmonia Pomorska—*Koncert na zakończenie wakacji*.
- 30.08.2014** Różopole, Myślicinek, *Pożegnanie lata* (koncert).
- 04—05—06.09.2014 godz. 19.00** Teatr Polski, duża scena, *Burza wg Williama Shakespearea*.
- 10—14.09.2014 godz. 19.00** HSW Łuczniczka, *Mistrzostwa Świata Mężczyzn FIVB 2014*, rozgrywki grupy E.
- 12.09.2014 godz. 19.00** Filharmonia Pomorska, Inauguracja 52 Bydgoskiego Festiwalu Muzycznego, koncert *Ofiarom wszystkich wojen*. Koncerty trwają od 19.09.2014 do 03.10.2014.

Przypominamy, że w tym roku obchodzimy 25 – lecie utworzenia kierunku Historia. Zapraszamy do śledzenia aktualności na stronie internetowej Instytutu oraz do uczestnictwa w wydarzeniach związanych z Jubileuszem.

Zapraszamy do prac w naszym Kole :)
Jeżeli chcesz do nas dołączyć:
tel. Wojtek 602 58 64 62
mail: skh.ukw@gmail.com



Opiekun Studenckiego Koła Historyków—dr hab. Marek Zieliński prof. nadzw.

Merkuriusz Historyków UKW nr 28 współtworzyli:
Justyna Białowąs, Gabriela Frischke, Natalia Habecka,
Adrian Łuczak, Krzysztof Smarzewski, Piotr Tylkowski,
Wojciech Sawicki—red. techniczny, red. naczelny.